

przecie iść żadną miarą dalej nie chcieli“. (1)— Przechodząc miasto z rąk do rąk, należało 1765 r. do Jana Zamojskiego Ssty lubelskiego, a 1787 r. zaszczycone zostało bytnością Stan. Augusta wracającego z Kanio-wa. „D. 31 maja N. Pan przed czwartą stanął w Bere- steczku, gdzie był nocleg i obiad przygotowany. Wie- czorem bawił się przechadzką przypatrując się piękne- mu położeniu i znakom sławnej batalii nad Chmiel- nickim odniesionej. Nazajutrz będąc w koś. xięży Try- nitarzów, młodzież szlachecka, ucząca się pod ich do- zorem, złożyła powinszowania“. (2) Miasto rozległe, żydami przepełnione i dość handlowne, lecz jako z drze- wa i ciasno zabudowane, częstemi przeto pożarami bywało niszczone; zdobi je okazały koś. z obszernym klasz. Trynitarzów i piękny pałac z ogrodem; młyny zaś i sławny staw, znaczne przynoszą dochody. Około 1795 r. należało do hr. Platerów. (3)

Murawica nad Ikwą. Około 1560 r. przeszedł za- mek wraz z majątnością do rąk Grzegorza Chodkiewi- cza kaszt. Trockiego, który pojął był za żonę Kata- rzynę Iwanowną ks. Wiśniowiecką dziedziczkę Mura- wicy. Mała ta, nie nieznacząca mieścina, kilka staj od Młynowa jest odległa. Przywilej pod d. 21 września 1790 r. zowiąc ją *Morawica*, potwierdza dawne jar- marki i pozwala: ażeby dziedzic, szambelan Michał hr. Krasicki, zaprowadził 4 nowe jarmarki.

(1) *Młocki Stolnik Wyszogr.*, ob. życie Sapiechów przez Ko- gnowickiego T. III.

(2) *Naruszewicz Dyar. podróży.*

(3) *W czasie mego przejazdu przez Beresteczko 1824 r., mówiono mi o znajdującym się pomniku za miastem, na pamiątkę stoczzonej bitwy; obejrzeć go nie miałem sposobności. T. L.*

Młynów nad Ikwą i wielkim stawem, o którym Rzączyński w swej historii naturalnej 1721 r. wyda- nej, wspomina. Stan. August na przełożenie panów ra- dy, ustanawia 1789 r. w miasteczku dziedzicznym Jó- zefa i Alexandra hr. Chodkiewiczów, synów nieletnich Jana Mikołaja Ssty Zmudzkiego i Ludwika z Rzewu- skich, jarmarki: na ś. Mikołaj, ś. Trójcę, ś. Illi pro- roka i przeobrażenie Pańskie, podług kał. rus.—Piękne położenie miejsca, zaleca się okazałym pałacem i ogrodem.

Dubno nad Ikwą i obszernymi stawami, często w dziejach Rusi przeddnieprskiej wzmiankowana posa- da. W czasie nowego działu krajów między ks. ruskimi 1100 r. dostała się wraz z innymi grodami Dawidowi Ihorowiczowi, za odjęte mu księstwo Włodzimirskie. Ciągłe między książętami niesnaski i wojny domowe zrzędały, iż Dubno zmieniając panów, należało do różnych dzielnic. Już w XIV wieku było w posiadaniu książąt na Ostrogu, zostając ciągle w ich ręku aż do wygaśnięcia tego szczepu. Warowny zamek, kilkakro- tnie opierał się najazdom tatarskim i ochraniał miasto od zguby. Pamiętny jest, szczęśliwie odparty napad 1577 r. w chwili, kiedy Konst. Bazyli ks. Ostrogski Wda kijowski, wspaniałe wyprawiał gody weselne swej powinowatej: Beacie księżniczce Dolskiej z ks. Soł- mereckim. — Idąc królewic Władysław na wyprawę wojenną, odebrał tu przy końcu czerwca 1617 r. listy od hetmana Żółkiewskiego, który radził mu zatrzymać się z pułkiem piechoty na Wołyniu, a resztę rycerstwa przeciw Turkom wyprawić. Wpadłszy Kozacy 1648 r. do miasta, zastali tylko samych Żydów, których 1500

wycięli. Zadziwił się Chmielnicki nad warownością zamku, a lubo wiedział, iż były w nim wielkie nagromadzone skarby okolicznych obywateli, nie śmiał wszakże narażać swego wojska na stratę, widząc trudność zdobycia twierdzy. Dla tej samej przyczyny, posiłkujący Kozakom Szeremetiew, obległszy Stan. Potockiego het. W.K. na początku września 1660 r., odstąpić był zmuszony. — Dubno znacznym handlem słynące, osiadłe przez kupców zagranicznych, otrzymało od króla Michała przywilej 1670 r. na czterotygodniowy jarmark, poczynający się na 3 króle ruskie. Ordynacją Ostrogską, do której należało Dubno, zwano także późniejszemi czasy i *Dubińską* z powodu: iż Dubno uważane było za jej stolicę. Gdy bezdzielny ordynat: Janusz Sanguszko rozdarował dobra, dostało się miasto, majątność *Ptycza* i 70 wsi Stan. Lubomirskiemu Podstol. K., pod obowiązkiem iż: „klucz Dubiński, ludzi pieszych na *praesidium* fortecy Dubińskiej, pod władzą hetmańską konferować ma 270“.—Naruszenie praw ordynacji, oburzyło obywatelów ziemskich; wyznaczył preto August III kommissją (składali ją: Mik. Dembowski bis. kamien., Jan Kl. Branicki Wda krak. H. W. K., Mich. Radziwiłł Wda wileński, H. W. L., Alex. Stadnicki Podkom. podolski i t. d.) pod przewodnictwem Jędrz. Stan. Załuskiego bis. krak. i wydał takowe 2 listop. 1754 r. postanowienie: „przestrzegając *ex specula* zwierzchności naszej król., aby z okazji X. Janusza Sanguszka Marsz. N. L. (który po oycu swoim administratorze ordynacji *illegalis, usurpativus et abusivus possessor* też ordynacją *motu proprio et insciis nobis et Reipub.* ważył się dismembrować, dzielić y alienować,

owszem niedając winney attencyi na nasze admonicye, ani nalisty do niego sz powtórzone, aby do Warszawy przybył dla poprawienia tego szkodliwego y prawom przeciwnego dzieła; lubo dobrze wie, że samey tylko Rplitey należy decydować o przyszłym rozporządzeniu ordynacyi, niezjechał y najmniejszego do reparacyi nieuczynił zbawiennego kroku), Rplita *in suis juribus* nie miała uszczerbku, y żeby te dobra w zupełnym zostawały ucaleniu, tak jako mieć chce konstyt. 1609 r. ostrzegając: aby dobra ordyn. ostrog. *in toto vel in parte* alienowane nie były, tudziesz y reces seymowy 1677 *determinationem* ordynacyi do rezolucyi stanów Rplitey odkładający. Tedy osądziwszy skłonić się do reprezentacyi senatu, tudziesz *ad desideria publica* wojewodztw, ziem y powiatów, które przez manifesta poczynione, oraz instrukcyę posłom na seym dane, iakotesz y przez liczne do nas poselstwa *praecavebant* y upraszały: aby ordynacya w całości y nienaruszenie utrzymana y przez administracyą ubezpieczona została, oraz y porządek opisany respektem wyprawy żołnierza na usługę Rplitey był punktualnie zachowany, umyśliliśmy też ordynacyą podać w administracyą: W. W. Wład. Szoldrskiemu Wdzie Inowrocł., Nikod. Woroniczowi Kaszt. Kijows., X. Czetyrtyńskiemu Podkom. Braclaw., Sołtykowi Chorą. Lubels. y Wiktor. Wereszczyńskiemu Sędziemu Chełms. Zlecamy zatym uprzejmościom y wiernościom waszym: abyście najpóźniej na 1 lutego 1755 r. do Dubna zjechałi y tam jurysdykcyą swoją kommissarską *circa assistentiam militarem* ufundowawszy, *non obstante quavis, quarumcunque personarum oppositione et impugnatione,*

in praesentia administratorów, lub *in casu* niezachowania wszystkich, *in praesentia* choć jednego, dobra ordynacyi zlustrowali, *statum* dóbr opisali, inwentarze zweryfikowali, a jeśli by starych nie było, nowe spisali; oraz inwentarz fortecy dubieńskiej y archiwum porządnie spisali, prawa possessorów rozeznali, wszystkie dobra y klucze ordynacyi na 5 części równych między adminis. rozdzielili y opisanemi inwentarzami administratorom naszym w possessyą podali. Kommissarska jurydykcyja dnia ostatniego stycznia 1756 r. skończyć się powinna, *idque sub nullitate quorumvis actorum kommissiysi, kommissarzów lub kommissarza*, któryby cokolwiek po terminie y dniu wyżey wyrażonym czynić ważył się.—W czasie licznego zgromadzenia senatorów, dygnitarzów i rycerstwa, zjechawszy 2 marca 1755 r. poseł turecki, wyprawiony do króla i Rplitej z doniesieniem o wstąpieniu na tron nowego sułtana i z ponowieniem sąsiedzkiej przyjaźni, podejmowany był z wszelką okazałością.—Widząc król, że przez czas zaprowadzonej administracyi, żadnej korzyści (*emolumentum*) Rplita nie odnosi, zniósł ją 1758 r., dobra zaś wrócono wspomnionemu ordynatowi z zastrzeżeniem: aby tak je trzymał, jak przed tranzakcyą Kolbuszowską. Sejm 1766 r. przyjąwszy zobowiązanie się donataryuszów ordynacyi, którzy miasto dostarczenia 600 żołnierzy, woleli na ich utrzymanie płacić po 300000 zł. rocznie; wyznaczył kommissarzy zjechać mających na 1 maja r. n. do Dubna, dla wybrania picinędzy we dwóch ratach. Po odpadnięciu Lwowa do Austryi, przeniesione tu zostały kontrakty 1774 r.; przy napływie obywateli, szybko wzniosło się miasto, zwłaszcza

gdy dziedzic Michał ks. Lubomirski, wiele czynił ku wygodzie, bezpieczeństwu i zabawie goszczących. Tyle z sprawy swojej głośny w kraju ostatni ordynat ostrogski Janusz Alex. na Białym Kowlu, Zaslawiu, Smolnach ks. Lubartowicz Sanguszko, złożywszy łaskę N. L., zwykle przemieszkował w Dubnie, gdzie też 13 września 1775 r. życie zakończył.—R. 1777 zaprowadzone zostały jarmarki dwuniedzielne na 23 kwietnia, 20 lipca, 18 paździer., 4 niedzielny zaś wznowiony na 6 stycznia podług kal. rus. W przejeździe na Podole 1781 r., radośnie był tu Stan. August przyjmowany 14 października; wracając też, wstąpił do Dubna 30 listop., gdzie zabawiał się polowaniem wilków i niedźwiedzia przez ogarów ściganego. Wzmiankowany Michał Lubomirski gener. major wojsk kor., otrzymał od króla 1789 r. przywilej na jarmark w dniu ś. Michała zaczynać się, a przez 4 tygodnie trwać mający. Gdy 1794 r. przeniesiono stąd kontrakty do Kijowa, opuścili miasto Grecy, ormiańscy i inni kupcy, zostawując wyłącznie handel w rękę żydów.—Dubno na rozległej równinie leżące, największem i najludniejszym jest miastem na całym Wołyniu, ma ogromny ratusz z kramami, wiele murowanych domów, kościoły: fary, Bernardynów Karmelitek. Zamek przerobiony na mieszkanie dziedziców, zachował narożny bastyon, wjazdną bramę i część otaczającej fossy; podziemne zaś, murowane zabudowania, służące niegdyś dla załogi, obrócone zostały na stajnie, wozownie i różne składy.

Dermań, wieś między Dubnem a Ostrogiem, z klasztorem i opactwem Bazyljanów, hojnie uposażonych. Majętność ta należała pierwotnie do książąt Ostrog-